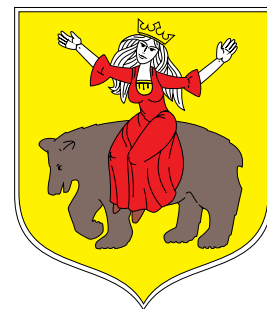


ip informator przysuchy



Nr 73

ISSN 2083-0890

GRUDZIEN 2014 r.



Wybory samorządowe 2014

Tadeusz Tomasik
Burmistrzem Przysuchy

Mirosław Pierzchała
przewodniczącym
Rady Gminy i Miasta

Strona 2



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
zdrowia i wspaniałej świątecznej atmosfery
oraz spełnienia marzeń osobistych i zawodowych
w Nowym Roku 2015,
w imieniu samorządowych władz
Gminy i Miasta Przysucha
wszystkim Mieszkańcom
życzą*

*Burmistrz
Tadeusz Tomasik*

*Przewodniczący RG i M
Mirosław Pierzchała*

Tadeusz Tomasik Burmistrzem Przysuchy

Mirosław Pierzchała przewodniczącym Rady Gminy i Miasta

Tadeusz Tomasik wygrał wybory na Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha. We wtorek 9 grudnia 2014 roku, podczas uroczystej sesji Rady Gminy i Miasta, złożył przed radnymi ślubowanie i został zaprzysiężony na urząd Burmistrza.

Ślubował dochowanie wierności prawu i sprawowanie urzędu dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców. Podziękował wszystkim wyborcom za okazane zaufanie i wyraził głębokie przekonanie, że rozpoczynająca się siódma kadencja samorządu będzie kontynuacją realizowanej dotychczas stabilnej polityki inwestycyjnej w mieście i gminie.

Siódmą kadencję 2014 – 2018 samorządu rozpoczęła też Rada Gminy i Miasta Przysucha w składzie: Teresa Gizińska, Tomasz Giziński, Michał Jurczak, Krystyna Bielawska, Marek Zieliński, Marek Turek, Jan Nowak, Mirosław Pierzchała, Piotr Wrzesień, Witold Bykowski,

Sławomir Adamczyk, Stanisław Kądziała, Jan Chylak, Marian Kozieł, Mieczysław Szyszka.

Na pierwszej sesji odbytej 1 grudnia 2014 roku radni złożyli ślubowanie i dokonali wyboru prezydium Rady. Przewodniczącym Rady Gminy i Miasta Przysucha został Mirosław Pierzchała, a wiceprzewodniczącymi Teresa Gizińska i Stanisław Kądziała.

Radni na kolejnej sesji – 18 grudnia dokonali wyboru przewodniczących i składu komisji Rady. Przewodniczącymi komisji zostali wybrani: Marek Zieliński – przewodniczący Komisji Budżetowej, Piotr Wrzesień – przewodniczący Komisji Gospodarczej, Krystyna Bielawska – przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, Michał Jurczak – przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Po Nowym Roku radni dyskutować będą nad projektem budżetu gminy na 2015 rok.



Samorządowe władze Gminy i Miasta Przysucha – kadencja 2014-2018

Z dyrektorami na roboczo

Z dyrektorami jednostek organizacyjnych gminy i wydziałów Urzędu Gminy i Miasta spotkał się kilka dni temu Burmistrz Tadeusz Tomasik. Przekazał szefom jednostek i wydziałów uwagi oraz propozycje zgłaszane na spotkaniach przedwyborczych przez mieszkańców gminy i miasta, mające na celu w jeszcze większym stopniu usprawnienie obsługi mieszkańców przez służby administracyjne.

Na ręce uczestniczących w spotka-

niu przekazał też wyrazy podziękowania dla wszystkich pracowników administracji samorządowej za wsparcie okazywane jego osobie podczas wyborów samorządowych na Burmistrza. Tadeusz Tomasik zapowiedział jednocześnie zwiększenie częstotliwości spotkań z szefami jednostek i wydziałów oraz sołtysami, by wnioski i propozycje mieszkańców były rozpatrywane na bieżąco.

Podziękowanie

Wszystkim Wyborcom, którzy w wyborach samorządowych 2014 obdarzyli mnie mandatem zaufania i oddali swój głos na mnie jako Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha, wyrażam serdeczne podziękowanie. Zapewniam, że rozwój naszej gminy zawsze był i będzie dla mnie priorytetem w codziennej pracy na tym odpowiedzialnym stanowisku.

Zrobię wszystko, by Państwa zaufania nie zawieść.

Tadeusz Tomasik

Podziękowanie

Wyborcom, którzy obdarzyli nas zaufaniem i oddali na nas swój głos w wyborach samorządowych do Rady Powiatu Przysuskiego, serdecznie dziękujemy. Zapewniamy, że w samorządowych władzach Powiatu będziemy godnie reprezentować mieszkańców Gminy Przysucha.

Adam Pałgan i Marek Kilianek

„Zielone światło” dla drogi 727

Z Bożenną Pacholczak, wiceprzewodniczącą Sejmiku Województwa Mazowieckiego spotkali się w ubiegłym miesiącu Tadeusz Tomasik Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha, członkowie komitetu protestacyjnego budowy drogi wojewódzkiej 727 pod przewodnictwem Stanisława Szustki i członkowie rad sołeckich Skrzyńska, Janikowa, Glińca oraz Woli Więcierzowej – miejscowości położonych przy drodze 727. Rozmawiano o pilnej potrzebie przebudowy drogi z uwagi na jej bardzo zły stan techniczny i zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu komunikacyjnym. Uczestnicy spotkania wnioskowali na ręce wiceprzewodniczącej Sejmiku, aby

przebudowa drogi wojewódzkiej 727 znalazła się w inwestycyjnych planach budżetu województwa mazowieckiego na rok 2015.

Przypomnijmy, że mieszkańcy wymienionych miejscowości podejmowali już w tej sprawie akcje protestacyjne, a samorząd gminy monitował w Urzędzie Marszałkowskim. Projekt przebudowy drogi 727 jest gotowy, natomiast za kilka miesięcy dobiegnie końca termin ważności pozwolenia na budowę. Wprowadzenie tej inwestycji do realizacji w przyszłym roku jest więc bardzo pilne. Dodajmy, że cały koszt zadania to ponad 32,6 mln zł.

– Otrzymałem od pani Bożenny Pacholczak informację, że złożyła

wniosek o wprowadzenie do budżetu województwa zadania jakim jest przebudowa drogi 727 – poinformował nas Tadeusz Tomasik Burmistrz Przysuchy. – Jest realna nadzieja, że władze wojewódzkie

przeznaczą 5 mln zł na przebudowę interesującego nas odcinka drogi 727. Nasze stanowisko jest takie, że przebudowa powinna rozpocząć się od Skrzyńska – dodał Burmistrz.





Powyborcze echa

Rozmawiamy z Tadeuszem Tomasikiem Burmistrzem Gminy i Miasta Przysucha

– **Panie Burmistrzu, wybory zakończone. Wygrał je pan. Zresztą nie po raz pierwszy. Kiedy człowiek decyduje się kandydować, poddaje się publicznej ocenie. Czy to jest dla pana trudne?**

– I tak i nie. Mam za sobą różne doświadczenia, kiedy kandydowałem na urząd Burmistrza w poprzednich kadencjach. Pozytywny dla mnie wynik wyborów to ogromna satysfakcja. I to jest ta miła strona kandydowania. Mogę o sobie powiedzieć, że z pełną odpowiedzialnością przyjmuję krytykę i zawsze jestem gotowy odpowiedzieć na pytania wyborców. Szanuję wolę wyborców i prawo każdego mieszkańca gminy i miasta do własnego zdania. Nie jestem jednak w stanie zaakceptować „brudnej” gry wyborczej, opartej na donosach, paszkwilach i rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji. I to jest trudne. I to miało miejsce szczególnie w okresie między pierwszą i drugą turą tegorocznych, listopadowych wyborów. Podczas kampanii wyborczej moja osoba jest postrzegana przez wyborców jako ktoś, kto kandyduje na określone stanowisko, ale jestem też takim samym człowiekiem jak inni mieszkańcy. Mam rodzinę, swoje marzenia, zalety i wady. I jak każdego człowieka, który jest obrażany, bezpodstawnie oskarżany, mnie też to boli.

– **Kandydowanie na Burmistrza niesie za sobą także odpowiedzialność za pracowników administracji samorządowej. To Burmistrz reprezentuje Urząd i to Burmistrz jest odpowiedzialny za jego funk-**

cjonowanie. Czy niechlubne metody stosowane podczas kampanii wyborczej przez pana przeciwników miały wpływ na atmosferę w Urzędzie, na jakość obsługi interesantów?

– Nie, zdecydowanie nie. Dziękiuję pracownikom Urzędu i jednostek organizacyjnych gminy za wsparcie w tych dniach i wykonywanie swoich obowiązków bez uszczerbku dla obsługi mieszkańców. Przed drugą turą wyborów odbyłem spotkania z mieszkańcami. Wbrew pozorom nie były to spotkania ograniczające się do przedstawienia przeze mnie programu wyborczego. Padło na nich z ust mieszkańców wiele cennych uwag i propozycji, które odnotowałem i wykorzystam je, by jeszcze lepiej zadbać o jakość pracy Urzędu.

– **Wybory samorządowe 2014, w całym kraju i na wszystkich szczeblach samorządu, przyniosły wiele zmian w obsadzie władarzy gmin, miast. Pan jest wśród tych, którzy się obronili. Co zdaniem pana o tym zdecydowało?**

– Społeczne niezadowolenie spowodowane licznymi przyczynami wywołało u wielu ludzi potrzebę zmian. Na dalszy plan odsunął się więc dorobek władz samorządowych: przebudowane drogi, zmodernizowane placówki oświatowe, wybudowane obiekty sportowe, odcinki sieci kanalizacyjnej czy wodociągowej, a więc to do czego powołany jest samorząd i co wykonywał. Na plan pierwszy wysunęły się słowa jak hasło: chcemy zmian, czas na zmiany – mimo woli lub ce-

lowo utożsamiane z konkretną osobą, na przykład Burmistrza. I ja to rozumiem. Tym bardziej doceniam głosy oddane na moją osobę. Można mnie lubić lub nie, ale mieszkańcy wybrali stabilną kontynuację rozwoju gminy i miasta, dali wyraz swojej wiedzy o kompetencjach samorządu i świadectwo o tym, że chcą uczestniczyć w tych przemianach. Ja mogę tylko obiecać, że zrobię wszystko, by tego zaufania nie zawieść.

– **Kończy się rok 2014. Jakie są plany władz Przysuchy na najbliższe dni?**

– Przede wszystkim przedstawimy radnym projekt budżetu gminy na 2015 rok. Obok danych finansowych zawiera on również propozycje inwestycji do zrealizowania. Przypomnę, że jedną z poważniejszych jest przebudowa ulicy Warszawskiej i Partyzantów. To zadanie już jest w toku, przetarg został rozstrzygnięty, a wykonawca wprowadzony na teren budowy.

– **Panie Burmistrzu, przez ostatnie cztery lata tajemnicą Poliszynela było, że współpraca gminy z władzami powiatu przysuskiego pozostawiała wiele do życzenia. Dziś, po wyborach wygląda na to, że w kadencji 2014-2018 sytuacja się nie zmieni. Na czele gminy jest pan, na czele powiatu ten sam starosta. Ma pan dobry pomysł na poprawienie wzajemnych relacji?**

– Może faktycznie przyszedł czas na powiedzenie prawdy. Mówi się, że „najgorsza prawda jest lepsza od najpiękniejszego kłamstwa”. Mnie też ciężą plotki, domysły i komentarze na temat naszej współpracy z powiatem. Rzeczywiście, nie za-



wsze układała się dobrze. Jest na to wiele przykładów, choćby historia przebudowy Alei Jana Pawła II, brak przedstawiciela gminy Przysucha w Powiatowej Radzie Zatrudnienia, ostatnio zachowanie się władz powiatu w sprawie propozycji wzajemnego dofinansowania przebudowy dróg czy też ukazujące gminę w fałszywym świetle teksty publikowane na łamach sygnowanego przez powiat wydawnictwa. Takie rzeczy nie służą tworzeniu dobrych stosunków. Przypominam jednak, że nigdy, w żadnej sytuacji ani ja, ani nikt z mojego otoczenia nie prowokował takiej sytuacji pierwszy. Jeśli już, to głos z naszej strony był albo wyjaśnieniem nieścisłości, albo dementowaniem nieprawdy. Czy mam dobry pomysł na poprawienie wzajemnych relacji? Tylko jeden. Wszyscy, tak w gminie jak i powiecie jesteśmy samorządowcami, których praca jest służbą dla mieszkańców. Wystarczy, jeśli tego będziemy się trzymać.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Hanna Jacobi

Obowiązują w 2015 roku

Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Gminny Program Przeciwdziałania Narkomanii oraz Program współpracy Gminy i Miasta Przysucha z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2015 przyjęła Rada Gminy i Miasta Przysucha VI kadencji na sesji 30 października br. Programy określają formy prowadzonych działań profilaktycznych z uwzględnieniem środowiska dzieci i młodzieży oraz formy współdziałania w tym zakresie władz samorządowych i organizacji społecznych.

Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zakłada m.in. współpracę z placówkami lecznictwa odwykowego w zakresie zwiększenia dostępności niezbędnych oddziaływań terapeutycznych i udzielanie

rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie. Gminny Program Przeciwdziałania Narkomanii w szczególności kładzie nacisk na prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów narkomanii i przeciwdziałania narkomanii, w szczególności dla dzieci i młodzieży. Natomiast Program współpracy Gminy i Miasta Przysucha z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego obejmuje zadania publiczne w sferze pomocy społecznej, ochrony i promocji zdrowia, kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji, współpracy ze społecznościami lokalnymi, wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu, turystyki i krajoznawstwa.

Spotkanie z literatami

11 grudnia członkowie Klubu Seniora w Przysusze gościli u siebie członków Koła Literackiego „Ozimina”. Zrzesza ono twórców, pasjonatów literatury i piękna polskiego języka. Członkami koła są osoby, które tworzą i publikują oraz te, które chcą spróbować własnych sił

przelewając na papier spostrzeżenia, refleksje i emocje. Celem spotkania członków koła „Ozimina” z przysuskimi seniorami było przybliżenie twórczości literatów i wspólne spędzenie czasu w atmosferze twórczej dyskusji.



SM kończy rok dobrym wynikiem

– Naszym podstawowym zadaniem jest utrzymanie zasobów w odpowiednim stanie technicznym i zabezpieczenie mieszkańcom najlepszych warunków zamieszkiwania, także tych wynikających z przepisów prawa budowlanego – mówi Bogusław Kowalik prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Przysusze.

– **Co to oznacza?** – Oznacza to, że spółdzielnia musi intensywnie prowadzić prace remontowe, na które przeznaczają rocznie sporo pieniędzy – odpowiada prezes SM. – W ubiegłym roku na ten cel przeznaczyła 573 tys. zł i w tym podobnie. Kończymy remont balkonów w całym zasobach i przy okazji odnawiamy elewację ścian balkonowych w blokach przy ul. Grodzkiej 14 i Grodzkiej 16, albo tam, gdzie lokatorzy wyrażą zgodę na zwiększenie funduszu remontowego, elewacje całego budynku. Tak jak na bloku przy ul. Grodzkiej 16A. Docieplamy też stropo-dachy – dodaje Bogusław Kowalik. – Przed zimą zdążyliśmy jeszcze docieplić bloki przy ul. Sikorskiego 9, Lubelskiej 26, Chopina 6. Wymieniamy wodomierze ciepłej i zimnej wody w całym zasobach. Nowe wodomierze są wyposażo-



Bogusław Kowalik
prezes SM w Przysusze

ne w elektroniczny odczyt i radiowo przesył, co zdecydowanie ma zmniejszyć straty w zużyciu wody. Umożliwi to monitorowanie zużycia wody w mieszkaniach bez wchodzenia do lokalu.

– **Jaka jest sytuacja ekonomiczna spółdzielni?** – Dobra. Mamy się czym pochwalić – zaznacza prezes Kowalik. – Rokrocznie na koniec roku uzyskujemy dobre rezultaty ekonomiczne, a w ubiegłym roku rachunek zysków i strat wykazał nadwyżkę bilansową, którą w całości przeznaczaliśmy na fundusz remontowy. Stabilna pewność jutra jest dla mieszkańców SM bardzo ważna. Poprawiliśmy zdecydowanie windykację należności od osób



Budynek SM przy ul. Grodzkiej 16A po termomodernizacji

zalegających z opłatami. W przypadkach, gdzie gmina nie zapewnia lokali socjalnych, płaci za te rodziny czynsz do spółdzielni.

– **Jakie są plany SM na najbliższe lata?** – Obejmują przede wszystkim dokończenie prac termomodernizacyjnych i dociepleniowych bloków czteropiętrowych na osiedlu „Południe”, co wiąże się ściśle z modernizacją kotłowni i zmniejszeniem zapylenia z kominów na osiedlu – informuje prezes Kowalik. – Zadanie to będzie realizowane przy współpracy z dostawcą energii ciepłej: Spółką PGKiM i Urzędem Gminy i Miasta. Czekamy również w przyszłym roku przebudowę in-

stalacji elektrycznej, remonty dróg wewnętrznych i chodników oraz małej architektury szczególnie na osiedlu „Południe”. Otwartą sprawą są w dalszym ciągu remonty elewacji budynków, a nawet pojedynczych ścian. Tam gdzie lokatorzy wyrażą zgodę na zwiększenie funduszu remontowego na ten cel, my odwrotnie przeprowadzimy cały proces przygotowawczy do wykonania nowej elewacji włącznie.

– **Czego sobie i mieszkańcom życzy prezes SM w Nowym Roku?** – Przede wszystkim najpierw zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, a w 2015 roku realizacji planów i zamierzeń.

Wolontariusze z „angielskim” w Mariówce

Na całym świecie ludzie porozumiewają się po angielsku. Angielski jest także językiem komputerowym oraz językiem międzynarodowego biznesu. Jego znajomość pomaga w poznawaniu świata i w poszukiwaniu dobrej pracy. Dlatego w Liceum, w Mariówce – już po raz kolejny – w ramach projektu „ENTER YOUR FUTURE” realizowanego przez organizację studencką AIESEC, w dniach 1-5 grudnia br. trzyosobowa grupa praktykantów z różnych części świata (Chelsea Yao, Mahmoud El Holey, Hugo Jacques) poprowadziła w języku angielskim cykl starannie przygotowanych merytorycznie zajęć. Dzięki ciekawej oraz aktywnej formie poprowadzonych zajęć uczniowie mogli rozwijać swoje zainteresowania i poznawać życie w innych krajach. Dzięki kontaktom i wspólnej pracy zespołowej z wolontariuszami z Egiptu, Nowej Zelandii oraz Brazylii młodzież miała możliwość ćwiczenia umiejętności językowych, społecznych, mogła również poszerzyć swoją wiedzę na temat historii, geografii i tradycji tak odległych krajów. Praktykanci nie tylko prowadzili ciekawe zajęcia w języ-



ku angielskim, ale również spotykali się z uczniami po lekcjach. Byli bardzo otwarci i potrafili zachęcić młodzież do rozmowy w języku angielskim. Nawet przedszkolaki chętnie spotkały się z gośćmi. Natomiast w ramach pobytu u rodzin goszczących, wolontariusze mieli m.in. okazję zwiedzić Warszawę czy też pojeździć konno. Mamy nadzieję, że projekt ten będzie owocował coraz większą chęcią do nauki, a w rezultacie coraz większymi sukcesami szkolnymi. Opiekę nad praktykantami sprawowali uczniowie liceum oraz nauczyciele języków obcych: panie Barbara Pomykała i Agata Paluch.

„Jedynka” z Kolbergiem w stolicy

W ramach obchodów Roku 2014 – Roku Oskara Kolberga Szkoła Podstawowa nr 218 im. Michała Kajki w Warszawie, 21 listopada zorganizowała wieczornicę poświęconą temu wybitnemu badaczowi kultury. Dyrekcja oraz uczniowie tejże placówki zaprosili na to wydarzenie także społeczność szkolną Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Przysusze. Przedstawiony program uświadomił wszystkim uczestnikom, że spuścizna Oskara Kolberga stanowi fundament, do którego odwołują się pokolenia twórców i kulturoznawców.

Niezwykłą atrakcją był koncert

uczniów SP im. M. Kajki oraz Państwowej Szkoły Muzycznej z Warszawy. Największą jednak niespodzianką dla nas była projekcja filmu „Dziękując Kolbergowi” stworzonego przez pana Waldemara Pawlika i uczniów KIDM (koła informatycznego, dziennikarskiego i muzycznego), który między innymi nakręcony został w Przysusze z naszym udziałem. Nasi uczniowie byli dumni, że mogli pomóc w realizacji tego przedsięwzięcia. Współpraca z SP im. M. Kajki była dla uczniów „Jedynki” bogatym i cennym doświadczeniem.

A. Gizinska





Jaki finał roku w PGKiM?

Rozmawiamy z Markiem Kilianem prezesem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Przysusze.

– Panie prezesie, mamy kalendrzową zimę, choć pogoda wciąż jesienna. Czy przedsiębiorstwo jest przygotowane na ewentualny atak mrozów i śniegu?

– Zdecydowanie tak. Wszyscy pamiętamy atak zimy dwa lata temu i awarie sieci wodociągowej. Ich usuwanie było wtedy trudne z uwagi na bardzo głęboko zamrażniętą ziemię. Taka sytuacja nie powinna się powtórzyć. Obecnie jesteśmy znacznie lepiej przygotowani. Zakupiliśmy w międzyczasie młot pneumatyczny, a więc w sytuacji ewentualnej awarii przy silnym mrozie, możemy zareagować szybko i skutecznie. Wcześniej zmuszeni byliśmy to urządzenie wypożyczać. A czas nie pracował na korzyść naszą i czekających na usunięcie awarii mieszkańców. Mamy zabezpieczony piasek, no i większą ilość niezbędnych pojazdów. Dbamy o ich sprawność, są w pogotowiu. Jeśli zajdzie taka potrzeba, organizacyjnie jesteśmy też przygotowani do uruchomienia pracy na dwie zmiany. Usuwanie awarii to jedno, ale trzeba podkreślić, że aby im zapobiec, spółka wykonała szereg prac remontowych sieci, głównie na tych odcinkach, gdzie tych awarii występowało najwięcej.

– Czyli PGKiM ma coś w rodzaju mapy awarii?

– Tak można powiedzieć, ponieważ wykonaliśmy szczegółową analizę częstotliwości występowania awarii, wyłaniając w ten sposób miejsca szczególnie newralgiczne. Tam też w pierwszej kolejności zostały wykonane prace remontowe. Dodam, że świadczymy też usługi na rzecz gminy, w tym właśnie posypywanie zimą ulic w mieście i dróg na terenie gminy. Zakupiliśmy dodatkowo dwie posypywarki, przystosowane do współpracy z ciągnikiem. Mam więc nadzieję, że jeśli zima zawita, to sobie z nią poradzimy. Posiadamy też całodobowy telefon alar-



Marek Kilianek PGKiM

mowy. W szczególnych sytuacjach przyjmujemy zgłoszenia pod nr 48 675 20 51.

– Kończy się 2014 rok. Jakie plany ma spółka na rok 2015?

– Na pewno kontynuować będziemy rekultywację wysypiska śmieci w Woli Więcierzowej. To zadanie jest z natury rzeczy czasochłonne, no i bardzo kosztowne. Wspomaga nas tu finansowo gmina. Na wiosnę przyszłego roku chcemy zakończyć tzw. formowanie i posiać trawę. Z czasem ten teren będzie terenem zielonym, zdrowym dla mieszkańców. W związku z rozpoczęciem przez gminę przebudowy ulic Warszawskiej i Partyzantów, nasze przedsiębiorstwo przystępuje do wymiany sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w tych ulicach, w obrębie miasta. Poza nim, w kierunku Skrzyńska sieć już jest wymieniona. Natomiast w obrębie miasta, zanim wykonawca przystąpi do położenia nowej nawierzchni, my sieć chcemy wymienić na nową. Kolejne zadanie przed nami to modernizacja części mechanicznej oczyszczalni ścieków. Przypomnę, że wybudowaliśmy już nową komorę na ścieki dowożone, wcześniej wykonaliśmy przebudowę dwóch napowietrznych linii energetycznych. Wybudowana na terenie oczyszczalni stacja zlewna ze zbiornikiem buforowym służy do przyjmowania nieczystości płynnych z wozów asenizacyjnych obsługujących zbiorniki bezodpływowe i przydomowe oczyszczalnie ścieków. Podjęliśmy się modernizacji oczyszczalni, by doprowadzić do powstania w Przysusze nowoczesnego obiektu, zapewniającego oczyszczanie zgodne z obowiązującymi normami oraz odpowiednie zagospodarowanie w środowisku

osadów ściekowych. W 2015 roku przystępujemy więc do kolejnego etapu: modernizacji części mechanicznej.

– Przyszły rok zapowiada się więc pracowiec?

– Tak, ale zanim się rozpocznie, przed nami Święta Bożego Naro-

żenia i korzystając z okazji, przekazuję tą drogą wszystkim pracownikom spółki i mieszkańcom miasta i gminy najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Spędźmy te święta w życzliwej, rodzinnej atmosferze.

– Dziękuję za rozmowę.

Jac.

Wigilia w Oskarze

Piłkarze MKS Oskar Przysucha, trenerzy i sponsorzy klubu spotkali się przy choince i wigilijnym stole, by złożyć sobie świąteczne życzenia, połamać się opłatkiem i porozmawiać o planach na najbliższą przyszłość. W wigilijnym spotkaniu uczestniczyli członkowie zarządu

klubu i Burmistrz Przysuchy Tadeusz Tomasiak. Życzył zawodnikom udanej gry w wiosennej rundzie i spełnienia marzeń. Piłkarze lidera jesieni IV ligi nie kryją, że marzenie mają jedno: awans wyżej. Szczerze życzymy, aby się spełniło.



(Zdjęcie: A. Nitzki)

Wigilia dla samotnych

17 grudnia odbyło się spotkanie wigilijne dla osób samotnych z terenu miasta i gminy Przysucha. Organizatorem spotkania był Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Przysusze, a z uczestnikami spotkali się Sekretarz Gminy i Miasta Stanisław Wiaderek, przewodniczący Rady Gminy i Miasta Mirosław Pierzchała i ks. Norbert Piwnik. W imieniu organizatorów gości przywitała Joanna Tokarska dyrektor M-GOPS. Życzenia świą-

teczne od Burmistrza Przysuchy przekazał Sekretarz Stanisław Wiaderek, natomiast w imieniu Rady Gminy i Miasta złożył je Mirosław Pierzchała. W świąteczny nastrój wprowadził wszystkich ks. Norbert Piwnik, intonując najpiękniejsze polskie kolędy. Wszyscy podzielili się opłatkiem, a na wigilijnym stole nie zabrakło tradycyjnych potraw. To było wyjątkowo miłe i uroczyste spotkanie.



Policyjne kampanie

Przeciwko przemocy

25 listopada rozpoczęła się coroczna kampania pn. „16 Dni Przeciwno Przemocy wobec Kobiet”. Przysuska policja włączyła się w międzynarodową kampanię prowadzoną pn. „BIAŁA WSTĄŻKA” – poinformowała nas mł. asp. Aneta Wilk z KPP Przysucha.

Biała wstążka symbolizuje zobowiązanie do przerywania milczenia w kwestiach przemocy wobec ko-

biet i powstrzymania się od wszelkich form jej stosowania. Celem kampanii jest przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet. Organizatorzy kampanii zachęcają mężczyzn, aby zechcieli nosić przypiętą do ubrania białą wstążkę, manifestując w ten sposób sprzeciw wobec przemocy. Kampania przebiega pod hasłem: „Mężczyzna chroni i wspiera. Nie krzywdzi”.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„SZANSA” razy siedem

28 listopada br. odbyła się konferencja finalna podsumowująca siedem edycji projektu systemowego „SZANSA”, realizowanego w latach 2008 – 2014 przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Przysusze. W konferencji uczestniczyli beneficjenci „SZANSY 2014”, Burmistrz Przysuchy Tadeusz Tomasik, radni Rady Gminy i Miasta, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Jan Kwaśniewski oraz pracownicy M-GOPS.

Konferencja finalna VII edycji SZANSY była zwieńczeniem projektu systemowego realizowanego przez Miejsko – Gmin-

SZANS była bardzo duża. Beneficjenci zdobywali umiejętności opiekuna nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi, masażysty, kucharza, kelnera, sprzedawcy z obsługą komputera i kasy fiskalnej, specjalisty d/d funduszy strukturalnych UE, kierowcy wózków widłowych, kosmetyczki z wizazem, a także uprawnienia do obsługi urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych, z zakresu księgowości komputerowej, projektowania ogrodów, fryzjerstwa, kamieniarstwa, bukieciarstwa. Część z nich zdobyła prawo jazdy kat. B.

W każdym z projektów jego



ny Ośrodek Pomocy Społecznej w latach 2008-2014. Ogółem w wszystkich edycjach uczestniczyło 89 beneficjentów, w tym 83 kobiety i 6 mężczyzn. W 2014 roku kwalifikacje zawodowe zdobyło 15 osób, w tym 14 kobiet i jeden mężczyzna.

Wartość zrealizowanych projektów w latach 2008-2014 wyniosła łącznie 947 450,26 zł, z czego dofinansowanie z UE 847 968,12 zł, a z budżetu gminy 99 482,14 zł.

Różnorodność tematyki szkoleń zawodowych w każdej z siedmiu

uczestnicy przechodzili trening kompetencji i umiejętności, mieli zapewnioną pomoc prawną, psychologiczną i pedagogiczną, doradztwo zawodowe, a w międzyczasie uczestniczyli w wyjazdach integracyjnych, połączonych ze szkoleniem z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Byli w Trójmieście, Warszawie, Kudowie Zdrój, Polanicy, Pradze, Zakopanem, Wrocławiu, Dreźnie i Krakowie.

– Świadczeniobiorcy M-GOPS w Przysusze, którzy wzięli udział

w projekcie SZANSA zostali zaktywowani i zmotywowani do podejmowania działań zmieniających ich sytuację życiową i zawodową – powiedziała podczas konferencji Joanna Tokarska dyrektor M-GOPS w Przysusze. – Projekt przyczynił się do podniesienia kwalifikacji zawodowych beneficjentów, powinno im to ułatwić wejście lub powrót na rynek pracy. Zwiększyła się ich wiara we własne możliwości oraz podniósł poziom poczucia własnej wartości. Zatrudnienie po udziale w projektach znalazło 43 osoby. W imieniu zespołu projektowego oraz wszystkich beneficjentów serdecznie dziękuję Burmistrzowi

oraz Radzie Gminy i Miasta Przysucha za wsparcie udzielone nam podczas realizacji projektu. Dziękuję za wsparcie finansowe, bez którego realizacja SZANSY nie byłaby możliwa. Dziękuję panu Marcinowi Lewińskiemu – przedstawicielowi Fundacji EST, który szkolił naszych uczestników oraz całemu zespołowi projektowemu za pracę przy realizacji SZANSY – dodała Joanna Tokarska. Beneficjentom zdobytych umiejętności pogratulował Burmistrz Przysuchy Tadeusz Tomasik. Wyraził przekonanie, że udział w projekcie pomoże im w zrealizowaniu planów zawodowych.





Wigilia u diabetyków

W świąteczny nastrój, jak co roku o tej porze, wprowadzili nas członkowie Koła Diabetyków w Przysusze. W poniedziałek 8 grudnia spotkali się przy choince i wigilijnym stole, by uczcić Świątę Dzień Walki z Cukrzycą.

Obchody Świątowego Dnia Walki z Cukrzycą członkowie Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Przysusze rozpoczęli wspólną modlitwą i uczestnictwem w mszy świętej, w kościele Miłosierdzia Bożego. Następnie zasiadli przy pięknie nakrytym stole, na którym nie brakowało tradycyjnych, wigilijnych potraw. Dzielili się opłatkiem i składali sobie moc życzeń zdrowia, spełnienia marzeń i pomyślności dla rodzin i przyjaciół w Nowym Roku. Diabetyków w tym dniu odwiedzili: Sekretarz Gminy i Miasta Przysucha Stanisław Wiaderk, dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Przysusze Joanna Tokarska oraz przedstawiciele Zarządu Rejonowego PSD z prezesem Alfredem Wiśniewskim, członkowie zaprzyjaźnionego Powiatowego Koła Diabetyków w Drzewicy z prezesem Włodzimierzem Pomykałą i lekarz diabetolog Henryka Jeżak.

Spotkanie przebiegało w świątecznej atmosferze, którą podgrzał uroczy występ przedszkolaków z Samorządowego Przedszkola nr 3 w Przysusze. Dzieci zatańczyły wdzięczne „kaczucho” i zaśpiewały kolędy. Zostały nagrodzone wielkim brawami i słodyczami. Przy dźwiękach kolęd i błyszczącej światełkami choince uczestnicy spotkania rozmawiali o działalności koła

i jego przedsięwzięciach na rzecz pomocy osobom chorym na cukrzycę. Prezes koła PSD w Przysusze Maria Szczepańska przedstawiła sprawozdanie z działalności koła w 2014 roku. Przy tej okazji przypomniała, że na świecie, na cukrzycę choruje 382 miliony ludzi. To choroba, której lekceważyć nie można. Przysuskie Koło Diabetyków działa od 1990 roku. Organizuje spotkania z lekarzami, wycieczki krajoznawcze, posiada punkt porad dla osób chorych i jest wspierane przez samorządy gminny i powiatowy oraz sponsorów. Maria Szczepańska podziękowała w imieniu członków koła Burmistrzowi Przysuchy Tadeuszowi Tomasiakowi za systematyczne wspieranie działalności przysuskich diabetyków i współpracę z PSD. Dzięki temu wsparciu członkowie koła mogli skorzystać z wycieczek np. do Niepokalanowa, na Jasną Górę, Sandomierza, Kałkowa czy Lublina. Natomiast dzięki sponsorom aż 180 osób mogło skorzystać z badań przesiewowych.

Momentem zawsze oczekiwanym przez członków Koła Diabetyków podczas takich spotkań jest wystąpienie lekarza diabetologa Henryki Jeżak. I tym razem pani doktor przekazała zebranim wiele cennych porad. Oboje z Alfredem Wiśniewskim, prezesem Zarządu Rejonowego PSD podkreślili wagę istnienia takich kół jak Koło Diabetyków w Przysusze, integrujące środowisko osób chorych z ich rodzinami i otoczeniem. Przekazali członkom koła najlepsze życzenia świąteczne. Życzenia od Burmistrza Przy-

suchy, skutecznej walki z chorobą, ciepłych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia i pomyślności w Nowym Roku przekazał Sekretarz Gminy Stanisław Wiaderk. Do życzeń dołączyli się przyjaciele z koła PSD z Drzewicy.

Uroczystym momentem spotkania było wręczenie dyplomów uznania nadanych przez Zarząd Rejonowy

w Radomiu Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków za zasługi w rozwoju stowarzyszenia oraz niesienie pomocy ludziom chorym. Otrzymały je: Agnieszka Ciecierska, Jadwiga Ciecierska, Grażyna Więckowska, Marian Grzegorzczak, Regina Bil-ska, Irena Maj i Weronika Sobczak.

Jac.



Sila jednego procentu

Od trzech lat są organizacją pożytku publicznego. To daje im możliwość pozyskiwania funduszy od podatników w wysokości 1 % podatku dochodowego za rok rozliczeniowy. Mówimy o Stowarzyszeniu Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Pomóż mi być” w Przysusze.

– Na ile ten jeden procent pomaga w finansowaniu działalności? – pytamy Halinę Regulę prezesa Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Pomóż mi być”.

– Jeden procent podatku od indywidualnej osoby to zazwyczaj niewielka kwota, ale od wielu osób to już jest suma, którą można wykorzystać na konkretny cel – mówi Halina Reguła. – Zgodnie ze statutem naszego stowarzyszenia możemy udzielać pomocy finansowej rodzinom naszych podopiecznych – wychowanków Niepublicznego Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego. Utrzymujemy bardzo bliski kontakt z tymi rodzinami i znamy ich

warunki życia. Najbardziej potrzebującym możemy udzielić pomocy finansowej i tak właśnie czynimy, wykorzystując na ten cel pieniądze z przekazanego nam 1 % podatku dochodowego za rok 2013. Dziękujemy w imieniu wszystkich podopiecznych i wyrażamy nadzieję, że darczyńców nie zabraknie również wśród rozliczających się z podatku za 2014 rok. Proszę mi pozwolić przy tej okazji podziękować też wszystkim osobom, które wspierają naszą działalność w innych formach. Na przykład z okazji Mikołajek odwiedził nas mieszkaniec Radomia w towarzystwie swoich synów i przywiózł dla naszych dzieci słodycze do paczek. Takie gesty wzruszają i bardzo pomagają – dodaje Halina Reguła.

MIKOŁAJ ZAWITAŁ Z WORKIEM PREZENTÓW

Asystowały śnieżynki

Do Samorządowego Przedszkola Nr 1 w Przysusze Mikołaj przybył w asyście Śnieżynek. W oczekiwaniu na gościa, pomocnicy Mikołaja elfy Gapcio i Sapcio opowiedzieli dzieciom historię Świętego Mikołaja w nawiązaniu do współczesnego dobrego staruszka, którego krainą jest Laponia. Wszystkie przedszkolaki okrzykiem „Przybądź do nas Mikołaju!” oraz piosenką „Ding-dong” powitały gościa. Mikołaj choć trochę zmęczony, nie mógł

się oprzeć pokusie tańca i zabaw wspólnie z dziećmi. Śnieżynki przygotowały dla przedszkolaków quiz zagadkowy, a Mikołaj przeczytał wiersz pt. „Prezenty świętego Mikołaja”. Następnie udał się do sal każdej z grup, gdzie rozdawał prezenty, a dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki, przesyłały całusy. Były też wspólne fotografie.

Bernadeta Dubaj,
Jadwiga Wijatkowska



Z historią o Świętym Mikołaju

Z czym kojarzy się słowo „Św. Mikołaj”? Najczęstszą odpowiedzią są: prezenty, radość, dzieci, Boże Narodzenie. I są to dobre skojarzenia. Ta postać jest symbolem dobra i wzajemnego obdarowywania się. Prawdziwy Święty Mikołaj żył na przełomie III i IV wieku, był biskupem Miry w Licji, wstawił się cudami oraz pomocą biednym i potrzebującym. Przez wieki był jednym z najbardziej czczonych świętych na Zachodzie i Wschodzie. Największe jego sanktuarium znajduje się we włoskim Bari.

W szkołach mariowskich społecz-

ność szkolna obchodziła uroczyste wspomnienie o tym świętym. Samorząd szkolny ogłosił ten dzień Dniem Życzliwości, a gimnazjalne koło PCK zorganizowało „mikołajki”. Św. Mikołaj przyszedł w stroju biskupa i przyniósł oprócz prezentów wiele radości. Okazuje się, że nie tylko małe dzieci czekają co roku na św. Mikołaja, ale młodzież i dorośli też bardzo chętnie spotykają go na swojej drodze. Dlatego w Mariówce św. Mikołaj starał się nie omijać nikogo, przynosząc drobny prezent i najważniejsze – radość i uśmiech.



Zamiast sań – auto

Do Samorządowego Przedszkola nr 3 w Przysusze Mikołaj przybył nietypowym dla siebie pojazdem. Ponieważ na próżno było szukać śniegu, swoje sanie zamienił na samochód. Dzieci z grupy I i II przywitały gościa piosenką i zaprosiły do wspólnej zabawy przy muzyce. Następnie wraz ze swoimi pomocnikami Śnieżynkami – dziewczętami z ZS nr 2 im. L. Skowry, Mikołaj rozdał dzieciom upragnione prezen-

ty. Wszyscy byli bardzo wzruszeni tą ważną wizytą. Dzieci również przygotowały dla Mikołaja upominki, które wykonały wcześniej na zajęciach. W nastrój spotkania wprowadziła opowieść „Co jest najważniejsze na świecie”, przeczytana przez brodatego gościa. Wizyta zakończyła się wspólnym pamiątkowym zdjęciem.

Anna Wamil



Dzieci odwiedziły przytulisko dla psów

28 listopada grupa maluszków z Samorządowego Przedszkola nr 3 w Przysusze, po zorganizowanej akcji zbierania karmy dla psów, odwiedziła przytulisko prowadzone przez Przysuską Gospodarkę Komunalną. Wycieczka w to tak mało znane miejsce odbyła się dzięki pomocy jednego z rodziców, pod opieką wychowawczyń: Anny Wamil i Zofii Pieszczek. Do zbiórki dołączyła się również grupa starszaków. Podczas wizyty dzieci obejrzały boksy z bezdomnymi psami, wysłuchały informacji o działalności przytuliska i przyjrzały się pracy opiekunów zwierząt. Była to akcja bardzo potrzebna, aby uwrażliwić

dzieci na los bezdomnych zwierząt i przestrzec przed pochopnymi decyzjami nabycia psa.

Kierownik obiektu namawiał dzieci do adopcji psa, która jest w przytulisku bardzo miłym wydarzeniem. Piesek przeznaczony do adopcji jest już zaszczepiony, odrobaczony i wysterylizowany. Dzieci zapewniły, że na tej jednej akcji się nie skończy, ponieważ wiedzą, że zwierzętom trzeba pomagać i nie wolno ich krzywdzić. Cel wycieczki został osiągnięty, a przedszkolaki wiedzą jak odpowiednio zaopiekować się swoim pupilem.

Anna Wamil

Cyrkowe popisy

Uczniów Katolickiej Szkoły Podstawowej w Mariówce odwiedził cyrk. Dzieci z uwagą i zaciekawieniem obserwowaly to co działo się na scenie. Kolejne punkty programu prezentowane przez cyrkowców przykuwały uwagę i wzbudziły wielki podziw, zwłaszcza wśród najmłodszych uczniów. Występy rozpoczął zabawny kłown, po którym na scenie pojawiła się artystka sprawnie chodząca na szczydach, a przy tym kręcąca kołami hula-hop. Po

niej swoje niezwykle zdolności zaprezentowała dziewczyna „guma”, która zaimponowała wszystkim nadnaturalną gibkością. Ogromne poruszenie wywołała zwłaszcza pokaz z egzotycznym wężem. Uczniowie nie tylko obserwowali, to co się działo na scenie, ale w wielu punktach aktywnie uczestniczyli. Dzieci gromkimi brawami podziękowały artystom za wspaniałą rozrywkę. Każdy opuszczał salę z nadzieją, że grupa ponownie zawita do szkoły.



ANDRZEJKOWE SZALEŃSTWO

W PSP 1 Andrzejki = Święto Kota

W Publicznej szkole Podstawowej nr 1 w Przysusze zabawa andrzejkowa przebiegała w atmosferze wróżb i magii. Przyczynili się do tego uczniowie szóstej klasy, którzy przygotowali otrzęsiny dla klas pierwszych, czyli Święto Kota. Tradycją naszej szkoły jest przyjęcie najmłodszych do grona uczniów. Aby tak się stało, musieli przejść szereg prób i udowodnić, że nadają się na pełnoprawnych kolegów. Członkowie samorządu uczniow-

skiego przygotowali różnorodne wróżby. Uczniowie i nauczyciele mogli wyczytać z kart, jaka czeka ich przyszłość, jak na imię będzie miała przyszła sympatia, jaki zawód zdobędą w przyszłości. Pod czujnym okiem swoich opiekunek samorząd szkolny przygotował kilka konkursów. Zabawa była znakomita. Całą imprezę uświetniała muzyka, nad którą czuwał Kamil Kowalski.

A. Gizińska



Czary i magia w NSOSz-W

W Niepublicznym Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Przysusze, w zaczarowanym świecie magii i wróżb przeniosły wszystkich, a jednocześnie czuwały nad całością, dwie uroczyste Cyganki, które po krótkim wprowadzeniu, zaklęciem „Hokus – pokus, mary – dary / niech się spełnią andrzejkowe czary”, śpiewając zachęciły do wróżb i wspólnej zabawy dyskotekowej przeplatanej licznymi konkursami. Wróżby przygotowali i poprowadzili uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Św. Stanisła-

wa Kostki w Przysusze. Cieszyły się one dużą popularnością zarówno wśród dzieci, jak i nauczycieli. Uczniowie, z wypiekami na twarzach, odkrywali swoją przyszłość. Z naszej magicznej sali nikt nie wychodził za smutną miną, choć interpretacje cieni z tradycyjnie lanego wosku były zadziwiające. Zabawa była udana. Dla uczniów Ośrodka wróżby to doskonałe pobudzenie wyobraźni dziecięcej, oderwanie się od rzeczywistości i przeniesienie się w świat marzeń i fantazji.



W SP nr 3 „Czarodziejska studnia”

Przedszkolaków w Samorządowym Przedszkolu nr 3, w tradycję andrzejkowych wróżb wprowadziły wróżki, cyganki i czarodziej, opowiadając jak kiedyś bawiono się i wróżono na Świętego Andrzeja. Na spotkanie przynieśli „Tajemniczą szkatułkę” wypełnioną zaklęciami i wróżbami. Nie zabrakło czarodziejskiego zaklęcia: hokus,

pokus, czary-mary, niech się spełnią Andrzejkowe czary. Nie zabrakło wróżb: co cię czeka, kim będziesz w przyszłości „Czarodziejskiej studni”, do której dzieci wrzucały symboliczny grosik na szczęście. Tradycyjnie lano też wosk. Andrzejkową zabawę zakończył wspólnie odtańczony taniec.

Aleksandra Porębska

Ogólnopolski Dzień Praw Dziecka

Obchodzono go uroczystie w Samorządowym Przedszkolu Nr 1 w Przysusze, gdzie odbyła się uroczystość pod hasłem „Nie każdy z Was się dowie, że dziecko, to także człowiek”. Dyrektor placówki Wiesława Gembczyńska przypominała dokument o Konwencji Praw Dziecka oraz ważne prawa dzieci tj. prawo do miłości, prawo do zabawy i nauki, prawo do wyra-

żania własnych emocji i uczuć. Te miały odzwierciedlenie w piosenkach, wierszach, zabawach. Prezentowały je dzieci z każdej grupy. Nie tylko w tym dniu, ale przez cały rok, uświadamiamy dzieciom, iż mają swoje prawa i powinny wiedzieć, jak z nich korzystać.

Jadwiga Wijatkowska,
Bernadeta Dubaj



Zajęcia dla rodziców

W Samorządowym Przedszkolu Nr 3 w Przysusze odbyły się zajęcia otwarte dla rodziców. W grupie 4-latków zorganizowano spotkanie pod hasłem „Jesienne podróże małe i duże – kształtowanie umiejętności z zastosowaniem symboli graficznych”. Głównym celem tych zajęć było wykorzystanie symboli dla oznaczenia zjawisk naturalnych poprzez ćwiczenia i zabawy z rodzicami. Dzieci wspólnie z rodzicami rysowały symbole graficzne przed-

stawiające szarugę jesienną, słuchając utworu klasycznego Fryderyka Szopena pt. „Preludium Deszczowe”. Zajęcia otwarte w przedszkolu to tylko jedno z forum współpracy z rodzicami. Podczas tych spotkań rodzice mają możliwość zaobserwowania swojego dziecka na tle całej grupy przedszkolnej. Mogą zauważyć jego mocne strony, dowiedzieć się jak dziecko radzi sobie w codziennym życiu przedszkolnym.

Aleksandra Porębska



XV Turniej Piłki Nożnej „Z podwórka na stadion o puchar Tymbarku” Czwartoklasiści w finale

W Klwowie 12 grudnia odbyły się eliminacje powiatowe ogólnopolskiego Turnieju o Puchar Tymbarku. Uczestniczyło osiem zespołów chłopców, urodzonych w roku 2003 i młodszych. Wśród nich dwa zespoły PSP nr 1 w Przysusze z klasy piątej i czwartej. Mecze rozgrywano w dwóch grupach systemem każdy z każdym. Zwycięzcy grup grali o pierwsze miejsce. Zespoły z drugich miejsc grały o trzecie miejsce. Rywalizacja była wyrównana zacięta i emocjonująca.

Grający w I grupie zespół PSP nr 1 kl. V gorszą różnicą bramek odpadł ze strefy medalowej zajmując miejsce V-VI.

Wyniki PSP nr 1 kl. V: Rusinów – Przysucha 3:0; Kludno – Przysucha 1:2; Przysucha – Klwów 3:4. Zespół PSP kl. V wystąpił w składzie: Da-

wid Zagdański, Jakub Gajos, Jacek Marasek, Mateusz Dobroń, Błażej Jakubczyk, Bartosz Strzemecki, Filip Szabla, Jakub Dębski.

Znakomicie spał się grający w grupie II zespół PSP nr 1 kl. IV. Zdecydowanie wygrał dwa pierwsze mecze, ulegając w trzecim PSP Gielniów.

Wyniki PSP1 kl. IV: Rusinów – Przysucha 0:4; Kludno – Przysucha 1:4; Przysucha – Gielniów 1:2.

Remis w ostatnim meczu dawał prawo do gry w ścisłym finale. Przy tej minimalnej porażce pozostała walka o III miejsce. Mecz o brąz z Rusinowem I był bardzo wyrównany i zakończył się remisem 1:1. O trzecim miejscu decydowały rzuty karne. Chłopcy z PSP 1 kl. IV strzelali bez pudła, wygrywając w karnych 3:1. W meczu o I miejsce Klwów wygrał



Zespół PSP nr 1 kl. IV: stoją od lewej G. Jaszczura, A. Zajac, I. Cieślowski, H. Dębski, P. Brzyk, B. Morawski; klęczą od lewej H. Woźniak, Ł. Brzyk, F. Próchnicki, S. Mastalerz, E. Cieślowski, S. Stolarski, J. Włodarczyk

z Gielniowem 4:1.

Każdy zawodnik otrzymał pamiątkowy dyplom.

Zespół PSP 1 kl. IV wystąpił w składzie: Łukasz Brzyk, Piotr Brzyk, Emil Cieślowski, Igor Cieślowski,

Hubert Dębski, Szymon Mastalerz, Bartłomiej Morawski, Filip Próchnicki, Stanisław Stolarski, Jakub Włodarczyk, Hubert Woźniak, Hubert, Antoni Zajac.

Inauguracja XVI edycji Przysuskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej

29 listopada w nowej hali przy PG im. św. Stanisława Kostki w Przysusze ruszyła XVI edycja PALPS. Na inaugurację ligi zagrały przeciwko sobie zespoły Gimnazjum Przysucha i Skaryszewa oraz Orońska i Smogorzowa. Po tych dwóch spotkaniach gospodarz obiektu dyrektor Adam Pałgan powitał zawodników, zgromadzonych kibiców oraz władze gminy w osobach Burmistrza Przysuchy Tadeusza Tomasika i Sekretarza Gminy i Miasta Stanisława Wiaderka. Następnie przekazał informacje techniczne związane

z systemem rozgrywek. Poinformował m. in., że w obecnym sezonie, w lidze bierze udział 12 drużyn, a mecze rozgrywane są w soboty od godz. 17:00. Uroczystego otwarcia rozgrywek dokonał Burmistrz Tadeusz Tomasik, który w swoim wystąpieniu wyraził zadowolenie z licznego udziału drużyn i dużego zainteresowania ze strony kibiców. Na zakończenie wszystkim grającym życzył osiągnięcia sportowych sukcesów, a kibicom wielu emocjonujących wrażeń. Poniżej przedstawiamy wyniki po 3 kolejkach.

Tabela PALPS po 3 kolejce

Miejsce	Zespół	Mecze	Pkt	Sety	Małe pkt.
1.	Skaryszew	3	9	6:0	150:107
2.	Osiedle Przysucha	3	7	5:2	167:129
3.	Tompex Przysucha	2	6	4:0	100:63
4.	Wolanów	2	5	4:1	110:98
5.	Volley Żelazny Opoczno	2	4	3:2	97:98
6.	Przytyk	3	3	3:5	162:177
7.	Orońsko	3	3	2:4	132:141
8.	Smogorzów	3	3	2:4	124:145
9.	Gimnazjum Przysucha	3	3	2:4	112:132
10.	Administrator Radom	2	2	2:3	106:98
11.	Oldboys Przysucha	2	0	0:4	68:100
12.	Volley Telex Press Skrzyńsko	2	0	0:4	60:100

Sukces tenisistów

13 grudnia wychowankowie Niepublicznego Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Przysusze wzięli udział w X

Mazowieckim Turnieju Tenisa Stołowego Olimpiad Specjalnych we Wsoli. Nasi podopieczni po zaciętej walce osiągnęli ogromny sukces sportowy, a ich indywidualne wyniki przedstawiają się następująco: Mariusz Kołodziej – złoty medal, Kamila Druszcz – złoty medal, Jacek Czerwonka – srebrny medal, Sebastian Czaja

– brązowy medal, Lena Bujak – brązowy medal. Trzymamy kciuki za kolejne zwycięstwa!

Lukasz Markiewicz



Młodzi zapaśnicy z medalami

Czterech uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Przysusze – zawodników Klubu Zapaśniczego Borkowice, wywalczyło medale na Zapaśniczym Turnieju Mikołajkowym dla juniorów, odbytym w niedzielę 7 grudnia, w Warszawie. Są

to: Antoś Balcerak (kat. 20 kg) – złoty medal, Bartek Cisak (kat 26 kg) – srebrny medal oraz Kuba Kieszek (kat 26 kg) i Kacper Grudzień (kat. 38 kg) – brązowe medale. Trenerem chłopców jest Piotr Balcerak. Gratulujemy!





Okiem z Wichrowego Wzgórza

W SPRAWIE POMNIKA I...NIE TYLKO

O sprawie pomnika dowiedziałem się m.in. z artykułu pt. "Dlaczego gmina nie zgadza się na pomnik?", zamieszczonego w 11. numerze „Ziemi Przysuskiej” przez redaktora pisma. Kilka zatem zdań o tej sprawie. Już sam tytuł zawiera w sobie nieprawdę. Wokół tej sprawy pojawił się nowy element istniejącego od dawna sporu między władzą powiatową, a władzą gminną. Tu nie chodzi o pomnik. Przecież idea budowy pomnika Orła Białego w Przysusze jest ideą aprobowaną przez mieszkańców miasta. Poczucie więzi z tym symbolem polskości jest dla Polaków oczywiste. Istotą sporu jest zaproponowane miejsce jego lokalizacji. Redaktor o tym wie. Władza gminna oraz kościelna, na ile ja się orientuję, nie jest przeciwna pomnikowi. Jest przeciwna wszelako lokalizacji pomnika na Placu 3 Maja, w parku przed kościołem. Krytycznie wypowiadam się o tym miejscu. Uzasadnieniem

mojego stanowiska są następujące przesłanki:

- kościół jest głównym elementem architektonicznym w pejzażu miasta. Istnieje w swej okazałości już od 1786 r.;
- przed nim znajduje się figura Matki Boskiej, która jest obiektem kultu religijnego i ma charakter pomnikowy;
- postawienie przed nią jeszcze jednego pomnika stworzyłoby dysonans urbanistyczny – zasłoniłoby jej widok. Nie byłoby to właściwie przyjęte przez wiernych;
- lokalizacja pomnika w proponowanym miejscu naruszyłaby harmonię widokową frontowej elewacji kościoła. Widoczny jest on z głównej ulicy miasta;
- uroczystości państwowe czy lokalne organizowane są zwykle w dni świąteczne. W te dni

odbywają się też, przez prawie cały dzień, msze św. w kościele. To, co wypowiedane byłoby z głośników kościoła i z miejsca uroczystości, stworzyłoby kakofonię dźwięków. Jakby to wyglądało?

Innym elementem sporu jest publikacja w/w artykułu. Ma on charakter polityczny, ma charakter konfrontacyjny, z założenia pogłębia on istniejący spór. Wprowadza on element podziału do opinii publicznej wokół czegoś, co nie powinno być dzielone. Intencją autora – ukrytą za pojęciami cennymi dla każdego Polaka, takimi jak: naród, niepodległość, bohaterstwo, patriotyzm – jest ukazanie dobrej, patriotycznej twarzy władzy powiatowej i wskazanie na tych, którzy – wg niego – tej twarzy nie mają. Niech Szanowni Czytelnicy zechcą zwrócić uwagę na czas publikacji tego artykułu. Ukazał się on tuż przed wyborami. Nie wymaga to żadnych komenta-

rzy, jest czytelny.

Ten spór do niczego dobrego nie prowadzi. Nie ma on charakteru personalnego – ma charakter instytucjonalny. Jedna władza nie powinna dezawuować pracy drugiej, jej osiągnięć, dokonań. Trzeba ten spór zakończyć. Jest po temu dobra okoliczność – czas po przeprowadzonych niedawno wyborach może być czasem refleksji politycznej. Należy znaleźć godne miejsce dla pomnika. Winien on – jak słusznie pisze autor w pierwszym zdaniu artykułu – łączyć mieszkańców w kultywowaniu tradycji patriotycznych, ogniskować wokół siebie tych, dla których wartości narodowe są bezcenne. W tym dla symbolu Orła Białego.

Mój tekst nie jest motywowany politycznie, nie piszę na żadne zamówienie. Piszę jako obywatel, mieszkaniec powiatu i miasta. Jestem zwolennikiem czerpania dobrego tak z prawicy, jak i lewicy, zwolennikiem umiaru, złotego środka – tej nieśmiertelnej idei Arystotelesa. Nie uzyskuję z pisania żadnych korzyści. Przeciwnie. Piszę pro bono.

Edward Pawlik

Od redakcji

Jak podać sobie rękę?

Echa minionych wyborów samorządowych nie milną. Nic dziwnego, ponieważ atmosfera, w jakiej przebiegały w niczym nie przypominała walki fair play. I to się podobać nie może.

Mieszkańcy gminy i miasta Przysucha wybrali władze samorządowe na kolejne cztery lata. Już w pierwszej turze wyborów obdarzyli mandatem zaufania 15 radnych, ale na wybór Burmistrza Przysuchy trzeba było poczekać do tury drugiej. Na „polu bitwy” pozostali dwaj kandydaci: dotychczasowy Burmistrz Tadeusz Tomasik i jego kontrkandydat Leopold Modrzecki. Sądzę, że nie jestem jedyną osobą, która oczekiwała, iż krótki czas pomiędzy ogłoszeniem wyników pierwszej tury wyborów na Burmistrza do dnia drugiej tury będzie wykorzystany przez sympatyków kandydatów na walkę, w której argumenty merytoryczne będą na pierwszym miejscu. Czyli krótko mówiąc, co

chcą zrobić, aby spełnić oczekiwania mieszkańców. I tu się mocno zawiodłam. O ile Tadeusz Tomasik te oczekiwania spełnił, to jego przeciwnicy zdecydowanie nie! O ile Tadeusz Tomasik wybrał spotkania „w cztery oczy” ze swoimi wyborcami, to jego przeciwnicy wybrali... anonimowe paszkwile. Tak, paszkwile, bo jak inaczej nazwać ulotki i listy, w których jawnie kogoś się obraża i do publicznej wiadomości śle oskarżenia, poparte nieprawdziwymi informacjami. Choćby o wielkości posiadanego majątku. Pełniąc obowiązki Burmistrza w poprzednich kadencjach, Tadeusz Tomasik jako osoba publiczna był zobowiązany do składania oświadczenia o stanie swoich zasobów materialnych. I takie oświadczenia, podlegające kontroli właściwych jednostek kontrolujących są dostępne dla opinii publicznej. – Chciałbym być tak bogatym, jak to wynika z rozpowszechnianych anonimów – powie-

dział Tadeusz Tomasik podczas jednego ze spotkań z wyborcami. Nie krył przy tej okazji rozżalenia, bo posiadać lub nie jakieś dobra materialne to jedno, ale jeśli anonimowy sugerowały zdobywanie majątku drogą nielegalną, to już nie są żarty. To zwyczajnie pomówienia. Niestety, ukryte tchórzliwie pod przykrywką anonimów i rozpowszechnianej plotki.

Kolejny element nieczystej gry przeciwników Tadeusza Tomasika to słowa: „Nic nie zrobił” – wypowiedane i pisane, by zwyczajnie zdewaluować czyjąś pracę, umniejszyć jej znaczenie, zmanipulować niezdecydowanych i na dobre przekonać tych słusznie niezadowolonych. „Języczkiem u wagi” i mocnym do wykorzystania argumentem w takim działaniu, choć przecież nieuzasadnionym znając kompetencje Burmistrza i samorządu, był brak miejsc pracy. To prawda, że wysoki poziom bezrobocia i jego skutki dotyczą dziś Przysuchę, ale też i cały kraj. Jak łatwo jest wykorzystując naturalną frustrację ludzi zrzucić na kogoś winę, ukierunkować na konkretną osobę, widzieliśmy to podczas kampanii wyborczej. Ci, którzy użyli tego argumentu zapomnieli dodać, że samorząd i Burmistrz mają stwarzać dogodne warunki dla rozwoju przedsiębiorczości, a nie budować zakłady pracy. Czy takie warunki przysuski samorząd two-

rzy? Przeciwnicy Tadeusza Tomasika twierdzili, że „nic nie robią, nic nie zrobili”. Cóż, bliżej prawdy byli jednak zwolennicy nowo wybranego Burmistrza. Docenili przebudowę wielu kilometrów dróg w gminie i ulic w mieście, nie uwierzyli kłamstwu, iż w Przysusze nie ma kanalizacji sanitarnej, a na terenie gminy sieci wodociągowej. Docenili fakt stosowania ulg podatkowych dla inwestujących na terenie gminy, przynależność Przysuchy do Lokalnej Grupy Działania „Razem dla Radomki”, dzięki czemu samorząd pozyskał wiele tysięcy złotych z funduszy europejskich na gminne inwestycje. Dostrzegli jak na lepsze zmienił się na przestrzeni ostatnich lat wizerunek miasta. Docenili i wybrali. Tadeusz Tomasik został ponownie Burmistrem Przysuchy.

Właściwie mogłabym na tym skończyć. Niedowiarków i tak nie przekonam, choć mam nadzieję, że się chociaż pokuszą o chwilę zastanowienia. Ale „smrodku” pozostałym po brudzie plotek i oszczerstw nie da się tak po prostu wywietrzyć. Jeszcze długo będzie go czuć. Tym bardziej, że układ sił pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami Burmistrza Przysuchy ma swoje odbicie w powiatowych strukturach decyzyjnych. A przecież nikt nikogo nie zwolni z podejmowania wspólnych decyzji. Ale jak podać sobie rękę?

Hanna Jacobi

Informator Przysuchy

e-mail: ip.przysucha@op.pl

tel. 048 675 24 73

Redaktor naczelny Hanna Jacobi tel. 0606141106

Zdjęcia: Mirosław Pilipczuk, Waldemar Rek, Mariusz Wielgo, archiwum

Wydawca: Dom Kultury w Przysusze

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Druk:



Dary od serca

To już czwarty raz „Szlachetna Paczka” zaistniała w Przysusze i jej dary trafiły do najbardziej potrzebujących. Przysuszenie godnie i hojnie uczestniczyli w XIV Ogólnopolskim Finale tej akcji. Oto jak dwa szczególne dni grudniowe wspominają przysuscy wolontariusze:

– W tym miesiącu swoje serce 13 i 14 grudnia otworzyła cała Polska podczas XIV finału SZLACHETNEJ PACZKI. Nasze miasto, Przysucha była jednym z uczestników tego także ważnego wydarzenia po raz czwarty. Mimo iż zespół wolontariuszy formalnie tworzyło jedenaście osób, ludzi chętnych do pomocy było znacznie więcej. W miejscu odbioru paczek i spótków wolontariuszy z darczyńcami pojawili się: lider – Rafał Kacperki, Justyna Dąbrowska, Marta Blank, Beata Wrona-Balcerak, Katarzyna Drabik, Artur Kamiński, Agnieszka Maj-Kowalska, Katarzyna Sobczyk, Anita Włodarczyk, Iwona Sołtykiewicz oraz Dagmara Górnik. To oni byli opiekunami 25 rodzin, a także zadbali o szczególną atmosferę podczas finału. Wolontariusze w sobotę już od rana witali darczyńców: przedstawiciele instytucji, osoby prawne, grupy osób. To właśnie ci ludzie zdecydowali się na bezinteresowną pomoc. Zainteresowali się tymi, którzy potrzebowali wsparcia, impulsu do zmian. Przygotowali piękne, ogromne paczki dla ro-

dzin, w których było wszystko to, czego dana rodzina potrzebowała. Od żywności i artykułów chemicznych, odzieży, obuwia i zabawek, po łóżka, lodówki, Kuchenki czy węgiel. A wszystko wspólnie z wolontariuszami do rodzin przywoził Mikołaj. Radość rodzin z otrzymanych paczek była ogromna. Dzieci piszczały, biegały wokół nich. Początkowo starały się delikatnie rozciąć papier, później zniecierpliwione rozrywały go, wyjmowały wszystkie rzeczy ze środka, układały i podawały rodzicom. Największą radość sprawiały im znalezione słodycze, malowanki, artykuły szkolne, zabawki. Każdy na swój sposób okazywał radość, dziękował darczyńcom. – Teraz będzie już tylko lepiej – zareagowała jedna z obdarowanych kobiet. – Teraz święta będą lepsze, spokojniejsze – dodała druga. – Nie może tak być, że tylko my coś otrzymujemy – powiedziała kolejna, wręczając wolontariuszom choinki własnoręcznie wykonane. Wszystkie osoby otrzymujące dary prosiły o przekazanie wyrazów wdzięczności.



W akcję „Szlachetnej Paczki” włączyli się przysuscy policjanci



Zespół wolontariuszy regionu przysuskiego

Dziękujemy Darczyńcom za nieocenioną pomoc. Rodzinom za chęć jej przyjęcia. Wolontariuszom i naszym niezastąpionym kierownikom: Krystianowi Niedzielskiemu, Zbyszkowi Górnasiowi, Jackowi Szymczykowi oraz Jackowi Prokopczykowi za ich pracę. Także pani Katarzynę Kowalskiej, wolontariusze z ubiegłorocznej akcji, która pomagała nam podczas finału. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tym ważnym wydarzeniu.

Lider Regionu „Szlachetnej Paczki”
Rafał Kacperski

Szlachetna Paczka od gimnazjalistów

Gimnazjaliści z Przysuchy już po raz czwarty uczestniczyli w akcji „Szlachetna paczka”. Aby zebrać pieniądze na pomoc dla wybranej rodziny, znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej, samorząd szkolny zorganizował różne przedsięwzięcia. 19 listopada odbył się kiermasz kartek i ozdób świątecznych, wykonanych przez młodzież pod kierunkiem nauczyciela plastyki. Bardzo oryginalne i pięknie wykonane przedmioty szybko znalazły nabywców wśród nauczycieli oraz rodziców, którzy tego dnia przyszedli do szkoły na wywiadówki. 27 listopada uczniowie bawili się na dyskotecce andrzejkowej, na którą wstęp tym razem był płatny 2 zł. Uzyska-

na w ten sposób kwota zasilila konto wolontariuszy. 5 grudnia nie sposób było przejść obojętnie obok stolików zastawionych przepyszными ciastami, które upiekli nauczyciele oraz uczniowie. Słodkie smakołyki w błyskawicznym tempie znikaly w ustach kupujących, a do „szlachetnej skarbnki” trafiały kolejne pieniądze. Dodatkową atrakcją był konkurs na najbardziej oryginalną babeczkę upieczoną przez gimnazjalistów.

W sumie wolontariusze z samorządu szkolnego zebrali 2362 złote. Za tę kwotę zakupiono m.in. odzież oraz artykuły spożywcze i przemysłowe, które trafiły do potrzebujących.



„Jak to drzewiej bywało...”

Pod takim hasłem 12 grudnia w bibliotece publicznej i świetlicy wiejskiej w Ruskim Brodzie odbyły się warsztaty etnograficzne o tematyce bożonarodzeniowej, promujące kulturę ludową regionu opoczyńskiego i radomskiego. Autorka projektu Maria Madej – Sompolska zapoznała uczestników z dawnymi obrzędami i zwyczajami Świąt Bożego Narodzenia oraz następującego po nich karnawału. Wyjaśniła znaczenie pojęć: wigilia, gody, podłaźniczka... oraz przybliżyła legendę opowiadającą o sylwestrowej nocy, a mającą swe korzenie w mrocznym średnio-

wieczu. Przy nastrojowych dźwiękach kolęd i słodkim poczęstunku przygotowanym przez mieszkanki Wawrzynowa, dzieci z zapalem tworzyły tradycyjne, ludowe stroiki świąteczne oraz ozdoby choinkowe. Ich niezwykle starannie wykonane koszyczki, pawie oczka, aniołki zawisły na świątecznym drzewku, ofiarowanym na rzecz świetlicy przez panią Annę Zielińską. Na zakończenie spotkania, wszyscy uczestnicy podzielili się opłatkiem oraz złożyli sobie ciepłe, serdeczne życzenie świąteczno – noworoczne.

